

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 03.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Henryka Słowińskiego

18³⁰ + Adama (r. śm.), Józefa Młynarczyka i zm. z r. Słowików

Wtorek 04.08 św. Jana Marii Vianneya (wsp.)

18⁰⁰ + Mirosława Kozłowskiego (30 r. śm.), Ewelinę Jabczyk, Józefa, Edwarda Brzozów i Kazimierza Bałę

18³⁰ + Marcina Sołtysa (r. śm.), Władysława i Mieczysława Stępnia - z int. r.

Środa 05.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Marię (13 r. śm.), Władysława Frankowiczów, Janinę, Henryka, Bogusława Kurdków - z int. Łysaków

18³⁰ + Stanisławę Korban - od chrześnicy Basi z r.

Czwartek 06.08 Przemienienie Pańskie (święto)

18⁰⁰ + Stefana, Jerzego Krawczyków, Stanisława Pietrzyka i zm. z r. Szczepankowskich

18³⁰ + Władysława Bentkowskiego (2 r. śm.)

Piątek 07.08 Bł. Edmunda Bojanowskiego - RELIKWIE

18⁰⁰ + Mariana, Janinę Pobochoń - zam. r.

18³⁰ + Władysława Bentkowskiego (2 r. śm.)

Sobota 08.08 św. Dominikę (wsp.)

18⁰⁰ + Mariannę, Władysława Frankowiczów, Janinę, Henryka, Bogusława Kurdków - z int. r.

18³⁰ + Genowefę (r. śm.), Władysława Metryków, Stanisława Kopacza

Niedziela 09.08 Niedziela Zwykła – RELIKWIE ŚW. EDYTY STEIN

8⁰⁰ + Józefa Mazura zam. Emilia z rodz.

10⁰⁰ + Tadeusza, Marcina i zm. z r. Wiejasów i Tkaczów

12⁰⁰ CHRZTY: 1) Ludwik Mateusz Bedla 2) Julia Kowalska 3) Nikodem Oskar Barycki

4) Julian Kurdek 5) Wiktor Stefan Stokowiecki

16⁰⁰ za Parafię

Extra...

× 03.08.1896 – Otwarto Halę Targową w Gdańsku.

× 06.08.1956 – Rozpoczął się I Festiwal Muzyki Jazzowej w Sopocie.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

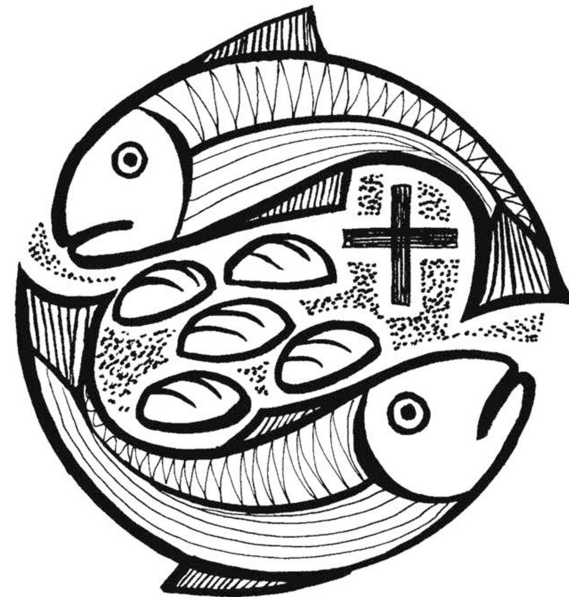
DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XVIII Niedziela Zwykła

2 sierpnia 2020 r. Nr 36 (610)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 55,1-3 /Rz 8, 35. 37-39

Ewangelia: Mt 14, 13-21

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddalił się stamtąd tożdzią na pustkowie, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest pustkowie i pora już późna. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności». Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!» Odpowiedzieli Mu: «Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb». On rzekł: «Przyniescie Mi je tutaj». Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wziął

szty pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamał chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do syta, a z tego, co pozostało, zebrano dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Kazanie espresso...

Częstokroć spotykałem się z pytaniami osób dotkniętych bolesnym doświadczeniem: „Za co Bóg mnie w ten sposób ukarał?”. I nie zawsze były to pytania retoryczne. Niektórzy szczerze poszukiwali tego, w czym zawiniли, i próbowali zrozumieć przyczynę kary. Wszelako bolesne czy tragiczne doświadczenie wcale nie musi być karą. Utrapienie czy ucisk, ani też żadna inna okoliczność naszego życia nie jest dowodem oddzielenia nas od Bożej miłości. Gdy przychodzi trudne doświadczenie, nieuniknione cierpienie, nie zastanawiamy się nad tym, za co spadła na nas taka „kara”. Jeśli zdołamy – pomyślimy raczej, jakie dobro możemy wyprowadzić z tego doświadczenia. A jeśli będąc przygniecani i o tym nie potrafimy myśleć – w swoim cierpieniu powierzmy się Bogu w ufnej modlitwie. Wszakże nic nie zdoła nas odłączyć od Jego miłości.

/o. J. Bocian/

Panie, daj nam jeść!

A w parafii...

• Wczoraj rozpoczął się miesiąc sierpień. Tegoroczny sierpień pragniemy przeżyć w duchu wdzięczności Bogu za setną rocznicę Bitwy Warszawskiej, zwanej Cudem nad Wisłą, dzięki której Polska zachowała niepodległość, a jednocześnie uratowała Europę przed bolszewicką bezbożną ideologią. Przeżyjmy ten miesiąc w duchu trzeźwości, bo trzeźwość jest warunkiem rozwoju osoby, rodziny, Narodu i Kościoła.

• Dzisiaj pierwsza, adoracyjna niedziela miesiąca. Po Mszy św. o godz. 8 spotkanie Różańcowych. Intencja na sierpień: "Módlmy się za wszystkie osoby, które pracują oraz żyją na morzu, łącznie z marynarzami, rybakami oraz ich rodziny."

• W tym tygodniu obchodzimy:

- we wtorek - wspomnienie św. Jana Marię Vianneya,
- w czwartek - Święto Przemienienia Pańskiego,
- w piątek - wspomnienie bł. Edmunda Bojanowskiego – msze św. z relikwiami
- w sobotę - wspomnienie św. Dominika, kapłana,
- w niedzielę - wspomnienie św. Edyty Stein – msze św. z relikwiami

• W tym tygodniu wypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca. Spowiedź godzinę przed Mszą św.

• W sobotę o godz. 19 przygotowanie przed chrztem. Zapraszam rodziców i chrzestnych z aktem urodzenia dziecka, zaświadczeniem o możliwości pełnienia funkcji ojca i matki chrzestnej i kartkami potwierdzającymi odbytą spowiedź.

• Zapowiedzi:

- Pietszczyk Michał z naszej Parafii i Januchta Aleksandra z Parafii w Daleszycach.
- Żak Michał z naszej Parafii i Fudala Justyna z Parafii w Sandomierzu.
- Witecki Bartosz z Parafii w Niestachowie i Rabiej Marta z naszej Parafii. Zapowiedzi 1.
- Pietszczyk Przemysław z naszej Parafii i Pawlak Paula z Parafii św. Kazimierza w Radziejowicach. Zapowiedź 2.

Ewentualne przeszkody prosimy zgłaszać duszpasterzom.

• Ogłoszenie Parafialnego Zespołu Caritas: Zapraszamy seniorów na cykl filmowych spotkań o tematyce religijnej. Spotykamy się do końca wakacji, w każdy piątek o godz. 19.00 w sali Caritas mieszczącej się w budynku gospodarczym, wejście od strony parkingu.

• Jak widać trwają wyłożone prace na placu przy świetlicy koło fontanny. Ustawiono nowe stoły w tzw. altanie (wiacie), ustawiono również okazały obelisk - kamień (o wadze 40 ton), na którym będzie umieszczona okolicznościowa tablica. Prosimy o poszanowanie wykonanej pracy i środków, podczas korzystania z obiektu. Cały teren jest monitorowany. Na ręce p. sołtysa składam podziękowanie za pracowitość i zaangażowanie.

• Dziękuję osobom, które wczoraj pracowały przy otoczeniu nowej plebanii.

• W plebanii trwają prace wykończeniowe. Zakończono tynkowanie ścian, a teraz wykonywane są wylewki na parterze i w suterynach.

• W przyszłym tygodniu druga gospodarcza niedziela miesiąca.

• Dziękuję osobom z Kowali, które wczoraj przybyły do porządkowania kościoła: Ewa Gola, Janusz i Małgorzata Adach, Aleksandra Kubicka, Ewelina Woźniak.

Czy wiesz, że...

1) Herbert Hoover jako prezydent USA w czasie kiedy Polska była pod zaborami, domagał się przywrócenia Polski na mapy świata. Poświęcił tej sprawie swoje przemówienie w Parlamencie USA w którym stanowczo domagał się od Senatorów USA działań w celu przywrócenia Polski jako suwerennego kraju, którego obszar ma obejmować wszystkie tereny na których żyją Polacy. Przeznaczył pomoc medyczną dla ponad 2 mln polskich dzieci. Zapewnił z budżetu USA środki na odbudowę polskiego przemysłu, szczególnie zależało mu na odbudowie miasta Łodzi w 1922 roku dostał honorowe obywatelstwo Rzeczypospolitej Polski, czego nie dostał żaden inny prezydent USA. Po II wojnie światowej organizuje Polsce pomoc humanitarną zwaną UNRRA.

Boży człowiek... - bł. Fryderyk Janssoone (5 sierpnia)

Fryderyk Janssoone urodził się 19 listopada 1838 r. w Ghyvelde, we francuskiej Flandrii, jako trzynaste dziecko bardzo bogobojnych rodziców. Studia przerwał, aby wspomagać owdowiałą matkę. Pracował wówczas jako wędrowny agent-sprzedawca. Gdy matka zmarła, podjął na nowo studia. W roku 1864 wstąpił w Amiens do franciszkanów. W sześć lat później otrzymał święcenia kapłańskie. W czasie wojny prusko-francuskiej był kapelanem wojskowym. Potem zarządzał konwentem w Bordeaux. W roku 1876 wysłano go do Ziemi Świętej. Został tam wikarym Kustodii. W tym charakterze w roku 1881 udał się do Kanady, aby zbierać jałmużny. Tam już pozostał do śmierci, Kanadę uznając za swoją drugą ojczyznę. Pracował przede wszystkim w sanktuarium Notre-Dame-du-Cap, które w roku 1909 uznano za sanktuarium narodowe. Tam też rozpoznano w nim męża nieprzeciętnej cnoty. Zmarł w Montrealu 4 sierpnia 1916 r. Pozostawił po sobie nieco pism. Jego pogrzeb w Trois-Rivières stał się triumfem i pierwszym objawem oddawanej mu czci. Św. Jan Paweł II beatyfikował go w roku 1988.

Znalezione...

„Pozwólcie, dzieci Boże, że wspomnę na osobiste doświadczenia z pierwszych dni II wojny światowej. Znajdowałem się wtedy niedaleko Dębłina, na polach, w miejscowości zwanej Irena. Tak się złożyło, że spowiadałem żołnierzy w okopie. Prosilili mnie o to. Jeden z nich płakał jak dziecko i mówił mi: Proszę księdza, co ci Niemcy z nami zrobili! Pocieszałem go, jak umiałem. W pewnej odległości widziałem rolnika, który obsiewał pole zbożem. Myślałem sobie: wszyscy uciekają, wszyscy się boją, ubezpieczają, samoloty bombowe nad drogą, a ten spokojnie sieje... Gdy wyspowałem żołnierzy, podszedłem do niego. Spytał mnie: Książd się boi? - Odpowiedziałem: A pan się boi? Dziwię się, że pan się nie boi, bo ja się boję. Ale zastanawia mnie to, że pan wsiewa zboże w ziemię, gdy wszyscy uciekają. - A on na to: Proszę księdza, jak to zboże zostawię w spichlerzu, spłonie. A gdy je wrzucę w ziemię, wprawdzie czy później ktoś z niego chleb będzie jadł. Zapadła mi głęboko w pamięć przedziwna mądrość tego siewcy.”

/Kardynał Stefan Wyszyński/

Uśmiech...

Jezuита poszedł do spowiedzi i tak się akurat złożyło, że trafił w konfesjonale na dominikanina. Ten w ramach pokuty kazał mu odmówić cały różaniec a po każdej dziesiątce pomodlić się jeszcze Litanią do wszystkich świętych. Po pewnym czasie dominikanin wybrał się do spowiedzi i pech chciał, że trafił na tego właśnie jezuitę. Zgadnijcie, co dostał za pokutę? Litanię do wszystkich świętych plus – po każdym wezwaniu – cały różaniec.

Zamyśl się...

"Przyjaźń rodzi się w momencie, gdy jedna osoba mówi do drugiej: Co? Ty też? Myślałem, że tylko ja".

/Clive S. Lewis/

Coś dla ducha...

„Ratunku”

„Pan Jezus z uczniami wypłynął łodzią na wielkie jezioro. Nagle zerwała się burza z piorunami, z błyskawicami, wiatrem, który przewraca okręty. Jak zachowali się uczniowie? Co robili? Może ze strachu zaniemówili? Znałem dziewczynkę, która zobaczyła kiedyś na ścianie czarnego pająka i tak się wystraszyła, że dwadzieścia minut nic nie mogła powiedzieć. Może wylewali rękami wodę z łodzi, bo już się prawie przelewała? Może pochowali głowy pod ławki? Miałem taką ciocię, która w czasie burzy chowała głowę pod koldrę malowaną w zielone kwiatki. Tak się bała! Może wypytywali na prawo, na lewo, czy inny okręt nie płynie, który może ich uratować? Może chcieli skakać, kto pierwszy, kto drugi, kto trzeci? Może wołali: Ratuj, Piotrze! Janie, ratuj! Ratuj, Filipie, bo ja ledwo zipię! Może brali proszki na nerwy, na uspokojenie? Nie. Byli tak mądrzy, że zawołali na pomoc Jezusa. Można krzyć głupio i krzyć mądrze. Uczniowie wiedzieli, kto ich może uratować i zachowali się bardzo mądrze.”

/ks. J. Twardowski/